

Sygn. akt II Ca 433/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SR del. Jacek Stypułkowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko J. J.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 18 lutego 2014 r. sygn. akt V RC 537/13

**I. *Prostuje pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oznaczenie roku „2009” zastępuje oznaczeniem „2007”.***

**II. *Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że podwyższone alimenty w pkt I określa na kwotę 700 złotych miesięcznie.***

**III. *Oddala apelację w pozostałym zakresie.***

**IV. *Odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu należnymi stronie pozwanej za instancję odwoławczą.***

## UZASADNIENIE

Małoletnia powódka D. J. wносиła o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego J. J. z kwoty po 500 zł do kwoty po 1700 zł miesięcznie. Wносиła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany J. J. wnosil o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 roku alimenty od pozwanego J. J. na rzecz powódki D. J. ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 maja 2009 roku w sprawie I C 320/07 na kwotę po 500 złotych miesięcznie podwyższył z dniem 26 września 2013 roku do kwoty po 800 złotych miesięcznie, płatne z góry, do 10-tego każdego miesiąca do rąk D. S. J., jako ustawowej przedstawicielki małoletniej powódki, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi, oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego i orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że poprzednio wysokość alimentów na rzecz D. J. od jej ojca J. J. została określona wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 maja 2007 roku w sprawie I C 320/07, mocą którego zasądzono alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wówczas małoletnia D. J. miała 7 lat i uczęszczała do „zerówki”. Cierpiała na refluks i przyjmowała z tego powodu leki. Uczęszczała na zajęcia dodatkowe z plastyki oraz na basen.

Przedstawicielka ustawowa powódki D. S. J. miała wówczas 32 lata, wykształcenie wyższe ekonomiczne, pracowała w firmie (...) uzyskując dochód w granicach 730 zł miesięcznie.

Sąd I instancji ustalił też, że pozwany J. J. miał 33 lata, wykształcenie wyższe, był inżynierem środowiska. Pracował, jako przedstawiciel handlowy, osiągał dochód ok. 1000 zł miesięcznie. Nie miał innych dzieci na utrzymaniu.

Sąd wskazał, że obecnie powódka ma 13 lat. Uczęszcza do I klasy gimnazjum. Do szkoły dojeżdża, koszt biletu miesięcznego to 40 zł, korzysta też z obiadów w szkole, a ich koszt wynosi 60 zł miesięcznie. Uczęszcza na zajęcia dodatkowe z języka niemieckiego. Powódka od urodzenia ma problemy z kręgosłupem i potrzebuje rehabilitacji, zajęć na basenie, obecnie z nich nie korzysta. Oprócz tego cierpi na alergię, nosi aparat ortodontyczny, którego koszt wyniósł 900 zł, z czego połowę poniósł pozwany. Małoletnia uczęszcza do ortodonty na wizyty co 5 tygodni, koszt jednej wizyty to 50 zł.

Ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki D. S. J. obecnie ma 38 lat. Ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, ma też wyuczone zawody: technik informatyk oraz kasjer walutowy. Prowadzi własną działalność gospodarczą – sprzedaż produktów zdrowotnych, uzyskuje dochody w granicach ok. 1000 zł miesięcznie. Razem z córką mieszka we własnym mieszkaniu o powierzchni ok. 100 m<sup>2</sup>, które kupiła 2 lata temu za gotówkę ze środków własnych i rodziny. Czynsz za to mieszkanie wynosi 500 zł, opłata za energię elektryczną 120 zł, podatek od nieruchomości – 112 zł rocznie, opłata za użytkowanie wieczyste – 80 zł rocznie, Internet 50 zł. Matka powódki ma samochód marki C. z 2011 roku kupiony na kredyt, łączna kwota kredytu to 50 000 zł. Miesięczna rata kredytu wynosi 800 zł. D. S. J. otrzymuje pomoc finansową od swoich rodziców w kwocie 1800 zł miesięcznie.

Pozwany J. J. ma obecnie 39 lat. Pracuje w firmie (...) jako doradca techniczno-handlowy z wynagrodzeniem ok. 2500 - 2900 zł miesięcznie. Jest żonaty z E. J. (1), mają wspólną córkę E. J. (2) w wieku 4,5 miesiąca. Żona pozwanego pracuje, jako sprzedawca z wynagrodzeniem w kwocie ok. 2000 zł netto. Obecnie jest na urlopie macierzyńskim. Pozwany wraz z rodziną mieszka we własnym mieszkaniu o powierzchni 48 m<sup>2</sup>, na jego wykup zaciągnął kredyt w kwocie 60 000 zł. Miesięczna rata kredytu wynosi 330 zł. Opłaty za mieszkanie to czynsz – 360 zł, energia – 60 zł, gaz – 30 zł, Internet 50 zł. Innego majątku pozwany nie posiada majątku.

Sąd Rejonowy ustalił, że od czasu ostatnio ustalonych alimentów nastąpiły istotne zmiany, które nakazują w myśl art. 138 kro podwyższenie rat alimentacyjnych jednak w mniejszym zakresie, niż żądała tego ustawowa przedstawicielka powódki.

Sąd I instancji wskazał, że w myśl zaś art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcie „usprawiedliwionych

potrzeb” nie ma jednoznacznej definicji. Generalnie jednak rozmiar usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, stymulowany jest zasadą utrzymania równiej stopy życiowej rodziców i dzieci. Potrzeby te mają wymiar indywidualny i należy je określać w świetle okoliczności konkretnego przypadku. Jednak zawsze górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro), chociażby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (wyrok SN z dnia 20 stycznia 1972 roku, III CRN 470/71). Rodzice winni więc, stosownie do swych możliwości, zapewnić dziecku środki zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych, jak i duchowych, a także środki wychowania według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Najszerszy zakres usprawiedliwionych potrzeb przysługuje dziecku, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Sąd wskazał, że rozstrzygając o żądaniu pozwu należało zbadać, jakie są usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki i jaka jest sytuacja majątkowa i zarobkowa osób zobowiązanych do jej alimentacji, a także czy doszło do „zmiany stosunków”, o której mowa w art. 138 kro. Sąd był tym samym obowiązany porównać stan istniejący w dacie uprawomocnienia się poprzedniego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego ze stanem istniejącym w dacie orzekania w niniejszej sprawie.

Wskazał, że w okresie ponad 6 lat, jaki upłynął od daty ostatniego rozstrzygnięcia o wysokości świadczeń alimentacyjnych w sposób istotny zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki. Powódka miała wówczas 7 lat i uczęszczała do „zerówki”. Bez wątplenia przez tak długi czas zmieniły się w sposób istotny jej potrzeby i koszty utrzymania. Wówczas wydatki związane ze szkołą, wyżywieniem i ubraniem małoletniej były niższe. Aktualnie małoletnia powódka uczęszcza do gimnazjum, z czym wiąże się obowiązek zakupu droższych podręczników, przyborów szkolnych, pomocy naukowych. Będąc w okresie dojrzewania i intensywnego wzrostu potrzebuje większej ilości żywności, odzieży, stosownej do wieku i stopnia rozwoju rozrywki. Małoletnia cierpi na problemy z kręgosłupem, wymaga z tego powodu rehabilitacji. Obecnie powódka jest w okresie dojrzewania dlatego ważne jest aby podjąć działania zmierzające do poprawy jej stanu zdrowia. Sąd Rejonowy uznał jednak, że wskazane przez przedstawicielkę ustawową miesięczne przewidywane koszty rehabilitacji w kwocie ok. 480 zł są zbyt wysokie, biorąc pod uwagę możliwości majątkowe i zarobkowe osób uprawnionych do alimentacji. W ocenie Sądu Rejonowego, uzasadniony koszt związany z rehabilitacją małoletniej nie powinien przekraczać kwoty ok. 200 zł miesięcznie, bowiem powódka nie musi korzystać wyłącznie z rehabilitacji płatnej. Istnieje również możliwość otrzymania takich świadczeń zdrowotnych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia i w ocenie Sądu Rejonowego, powódka mogłaby z takich zabiegów korzystać. Sąd uznał za zasadny wydatek związany z basenem, jednakże wskazany przez przedstawicielkę ustawową koszt karnetu jest zawyżony.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustawowa przedstawicielka powódki jej koszt utrzymania określiła na kwotę 2500 zł. Zdaniem Sądu koszt ten jest zawyżony. Z uwagi na możliwości majątkowe i zarobkowe osób uprawnionych do alimentacji, jej wydatki mogą być wyższe od przeciętnych kosztów utrzymania jej rówieśników, jednakże w ocenie Sądu Rejonowego oscylują w granicach ok. 1500-1600 zł. Składają się na to wydatki na wyżywienie – ok. 350 zł, odzież i obuwie – 150 zł, środki higieny – 50 zł, opłaty szkolne, zakup podręczników – 80-100 zł miesięcznie, rozrywkę - 30 zł, bilet miesięczny – 40 zł, wizyty u ortodonta – 50 zł raz na 5 tygodni, wydatki na rehabilitację – 200 zł miesięcznie, basen – 100 zł miesięcznie, udział w opłatach mieszkaniowych – 370 zł. Sąd I instancji uznał jednocześnie za nieusprawiedliwiony i nieudowodniony koszt dowożenia i odbierania powódki na zajęcia z języka niemieckiego przez jej matkę samochodem w kwocie 160 zł miesięcznie. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wydatków związanych z leczeniem dermatologicznym powódki, bowiem okoliczność ta nie została wykazana przez przedstawicielkę ustawową oraz wydatków związanych z jej odczulaniem, ani też zakupem specjalnej pościeli dla alergików, ponieważ ta okoliczność również nie została przez przedstawicielkę ustawową należycie wykazana.

Ustalając usprawiedliwiony koszt utrzymania powódki Sąd Rejonowy kierował się zasadą równej stopy życiowej rodziców i dzieci, zgodnie z którą dziecko ma prawo do utrzymania na takim poziomie, jaki są w stanie zapewnić mu jego rodzice i na jakim żyją oni sami. Oceniając następnie możliwości majątkowe i zarobkowe rodziców powódki wskazał, że są one podobne, przy czym majątek przedstawicielki ustawowej jest większy niż pozwanego. D. S. J. posiada większe mieszkanie, stosunkowo nowy samochód, jednocześnie swoje dochody określa na poziomie dużo niższym niż pozwany.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawicielka ustawowa ma dużo większe możliwości zarobkowe, niż wykazywane na potrzeby niniejszego postępowania. Jest osobą młodą, ma 38 lat, wyższe wykształcenie ekonomiczne i wyuczone zawody technik-informatyk oraz kasjer walutowy. W ocenie Sądu Rejonowego, posiadane przez nią wykształcenie oraz wyuczone zawody, pozwalają na osiąganie zarobków podobnych do pozwanego, w granicach 2500-3000 zł miesięcznie. Podkreślił, że możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś zarobki, które rzeczywiście uzyskuje.

Odnosnie pozwanego Sąd I instancji wskazał, że w odpowiedni sposób wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe, bowiem od czasu ostatniego orzekania o alimentach na rzecz powódki jego zarobki wyraźnie wzrosły. Wprawdzie pozwany ma obecnie na utrzymaniu drugie dziecko z obecnego związku małżeńskiego, jednakże żona pozwanego również pracuje, osiąga dochody w granicach 2000 zł netto miesięcznie, zaś obecnie otrzymuje zasiłek z tytułu urlopu macierzyńskiego. Sąd Rejonowy wziął również pod uwagę to, że oboje rodzice powódki są obciążone zobowiązaniami kredytowymi: przedstawicielka ustawowa spłaca kredyt zaciągnięty na zakup samochodu w kwocie po 800 zł miesięcznie, zaś pozwany – kredyt zaciągnięty na wykup mieszkania w kwocie 60 000 zł miesięcznie, którego rata wynosi 330 zł miesięcznie. Sąd wskazał, że mając na uwadze sytuację majątkową i zarobkową pozwanego spłata kredytu nie wpływa znacząco na obniżenie jego możliwości alimentacyjnych na rzecz powódki, bowiem pozwany spłaca zobowiązanie z obecną żoną, która również osiąga dochody. Jednocześnie Sąd wskazał przy tym, iż uznał koszt związany ze spłatą kredytu jako uzasadniony, nie jest to wydatek luksusowy, pozwany tym samym zapewnił sobie oraz swojej rodzinie miejsce zamieszkania. Sąd Rejonowy wskazał też, że wydatek związany ze spłatą kredytu zaciągniętego przez przedstawicielkę ustawową na zakup samochodu powinien obciążać wyłącznie nią. Biorąc pod uwagę sytuację majątkową i zarobkową przedstawicielki ustawowej kwota kredytu na zakup samochodu jest bardzo wysoka. Przywołał przy tym wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 1978 roku w sprawie sygn. akt III CRN 46/78, w którym wskazano, że kupno samochodu stanowi wydatek na tego rodzaju potrzeby, które rodzice mogą zaspokajać dopiero wtedy, gdy wystarcza im na stosowne utrzymanie dzieci. Osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, musi się z tym liczyć przy podejmowaniu rozmaitych decyzji finansowych, m.in. przy zaciąganiu kredytów i ich wysokość planować stosownie do posiadanych możliwości z uwzględnieniem wspomnianego obowiązku alimentacyjnego (wyrok SN z 12 listopada 1976 roku, III CRN 236/76).

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku procesu powziął wątpliwości, co do rzeczywistych dochodów osiąganych przez przedstawicielkę ustawową. Podkreślił, że 2 lata temu kupiła 2-poziomowe mieszkanie o powierzchni 100 m<sup>2</sup> za gotówkę, a także zaciągnęła wysoki kredyt w kwocie 50 000 zł na zakup samochodu. Nawet uwzględniając pomoc finansową, którą przedstawicielka ustawowa otrzymuje od swoich rodziców, środki, którymi dysponuje miesięcznie nie byłyby w stanie pokryć wydatków jej i małoletniej powódki. Dlatego też Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że uzyskuje ona wyższe dochody, niż wskazywane na potrzeby niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany jest w stanie łożyć na córkę po 800 zł miesięcznie. Kwota ta leży w jego możliwościach majątkowych i zarobkowych. Sam pozwany wskazał, iż od urodzenia córki E. J. (2), jego osobisty wkład w wychowanie powódki uległ ograniczeniu, bowiem pracuje od 8<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, a także pomaga obecnej żonie w opiece nad ich wspólnym dzieckiem. Cały ciężar sprawowania codziennej pieczy oraz wychowania powódki spoczywa obecnie na ustawowej przedstawicielce.

Z tych względów Sąd Rejonowy wskazując za podstawę rozstrzygnięcia art. 135 § 1 kro o raz art. 138 kro uwzględnił powództwo do kwoty 800 zł miesięcznie od dnia 26 września 2013 roku tj. od dnia wniesienia pozwu, uznając je za usprawiedliwione w tej dacie. W pozostałej części żądanie oddalił, jako zbyt wygórowane.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 102 kpc, odstępując od obciążania stron kosztami sądowymi oraz oddalając wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego. Sąd wskazał, że powódka była zwolniona z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych z mocy ustawy stosownie do treści art. 96 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 z późn. zm). Rygor natychmiastowej wykonalności w części dotyczącej obowiązku alimentacyjnego Sąd nadał z urzędu na mocy art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

**Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części tj. w pkt I zasądzającym od pozwanego alimenty w wysokości ponad kwotę 550 zł miesięcznie i zarzucając Sądowi I instancji:**

1. **naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez uchybienie sformułowanej w tym przepisie zasady wszechstronności nakazującej poddać ocenie całość zebranego w sprawie materiału i dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału w tym ustalenie, że koszt usprawiedliwionych potrzeb powódki kształtuje się na poziomie 1500-1600 zł miesięcznie, w sytuacji gdy koszt ten nie przekracza 1000 zł, albowiem sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że koszt utrzymania małoletniej powódki jest analogiczny z kosztami utrzymania przedstawicielki ustawowej, nie pozostaje w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki partycypacja w połowie kosztów utrzymania 2-poziomowego mieszkania o powierzchni 100 m<sup>2</sup>, nieuzasadnione są koszty prywatnych odpłatnych wizyt rehabilitacyjnych w kwocie 200 zł miesięcznie zważywszy, że z materiału dowodowego nie wynika, aby publiczne zakłady opieki zdrowotnej nie zapewniały celowej ochrony medycznej oraz pozostają poza zakresem, możliwości zarobkowych pozwanego, koszt utrzymania powódki ustalony w 2009 roku w wysokości 800 zł uwzględniał wydatki powódki na basen i rehabilitację, a nie nastąpił dwukrotny wzrost innych usprawiedliwionych potrzeb. Skarżący wskazał też na błędne ustalenie, że możliwości zarobkowe rodziców powódki są podobne w sytuacji, gdy materiał dowodowy upoważnia do wniosku odmiennego, bowiem dochody uzyskiwane przez matkę dziecka pozwalają na czynienie wartościowych przysporzeń majątkowych bez konieczności zaciągania zobowiązań kredytowych, matka powódki jest właścicielką mieszkania o powierzchni 100 m<sup>2</sup>, zaś pozwany jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 48 m<sup>2</sup>, a środki na jego zakup i remont pochodziły z kredytu oraz sprzedaży samochodu osobowego.**

2. **art. 135 § 1 kro poprzez obciążenie pozwanego alimentami w wysokości 800 zł miesięcznie w sytuacji, gdy możliwości zarobkowe i sytuacja majątkowa przedstawicielki ustawowej powódki jest znacznie korzystniejsza od możliwości zarobkowych pozwanego, koszty utrzymania powódki determinuje wysoka stopa życiowa oraz możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej, pozwany poza ustalonymi alimentami czyni rzeczowe oraz osobiste nakłady na zaspokajanie potrzeb małoletniej córki oraz pozwanego obciąża jednocześnie obowiązek alimentacyjny względem drugiego dziecka.**

3. **naruszenie – art. 138 kro poprzez uznanie, że w sprawie doszło do zmiany stosunków uzasadniającej podwyższenie alimentów na rzecz powódki do kwoty 800 zł miesięcznie, podczas gdy pomiędzy datą uprawomocnienia orzeczenia rozwodowego, a zaskarżonym orzeczeniem nie zaistniała „istotna zmiana stosunków” uzasadniająca dwukrotny wzrost kosztów utrzymania powódki, natomiast pozwanego obecnie obciąża obowiązek alimentacyjny względem drugiego dziecka.**

**Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie alimentów do kwoty po 550 zł miesięcznie oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądami obu instancji.**

**SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja pozwanego w części jest zasadna i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.**

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdza, że w zaskarżonym wyroku doszło do powstania błędu pisarskiego, który w myśl art. 350 § 1 kpc podlega sprostowaniu z urzędu. Prawidłowa data wyroku Sądu Okręgowego wydanego w sprawie I C 320/07, w którym zawarto orzeczenie o obowiązku alimentacyjnym pozwanego, i którego wysokość była przedmiotem obecnego postępowania brzmi: „29 maja 2007 roku”, a nie „29 maja 2009 roku jak wskazał to Sąd Rejonowy. Dlatego też należało dokonać sprostowania jak w pkt I orzeczenia.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie oceny możliwości zarobkowych zarówno pozwanego, jak też przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki. Sąd Okręgowy stanowisko to podziela i podkreśla, że zarówno posiadane wykształcenie i kwalifikacje oraz to, że oboje rodzice powódki są ludźmi relatywnie młodymi i zdrowymi przemawiają za uznaniem, że ich możliwości zarobkowe kształtują się na ustalonym w toku postępowania przed Sądem I instancji poziomie około 3000 zł.

W przypadku przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki zasadnym jest uznanie, że deklarowane przez nią dochody są – zapewne na użytek niniejszego postępowania – zaniżone. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że podejmowane przez nią czynności, których konsekwencją jest wydatkowanie znacznych kwot świadczy o tym, że osiąga większe niż wskazane sądowi dochody. To natomiast w sposób bezpośredni świadczy o tym, że jej możliwości zarobkowe są, co najmniej na takim samym poziomie co pozwanego. Fakt, że matka powódki oprócz wykształcenia ekonomicznego posiada dodatkowo kwalifikacje kasjera walutowego i technika – informatyka nie ogranicza jej do jednego zawodu i daje większe możliwości zarobkowania.

Równie właściwie zostały ocenione możliwości zarobkowe pozwanego. Okoliczności wykazane przez niego w toku postępowania przekonują o tym, że w pełni wykorzystuje swoje kwalifikacje. Osiągane przez niego dochody są adekwatne do posiadanego zawodu i rodzaju wykonywanej pracy. Na ustalony w tym postępowaniu zakres jego możliwości zarobkowych i możliwości zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powódki znaczącego wpływu nie ma to, że obciąża go również obowiązek alimentacyjny względem drugiego dziecka. Pamiętać bowiem należy, że obowiązek ten obciąża również jego obecną żonę, a zważywszy na to, że córka pozwanego jest jeszcze mała, jej potrzeby nie są jeszcze znaczące.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzut skarżącego dotyczący niewłaściwej oceny usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniej powódki częściowo jest zasadny. Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił te koszty i ustalając je na poziomie 1500-1600 zł miesięcznie znacząco je zawyżył. Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy przekonuje o tym, że koszty utrzymania powódki oscylują wokół kwoty 1200 zł.

Oceniając poszczególne zarzuty pozwanego w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji słusznie przyjął, że część zabiegów rehabilitacyjnych winno być finansowane z ubezpieczenia zdrowotnego, a koszty, które rodzice mają ponosić na pozostałą część procesu rehabilitacji powódki nie powinny przekraczać 200 zł. Faktem powszechnie znanym i niewymagającym dowodu jest to, że aktualna kondycja systemu świadczeń zdrowotnych, w tym zabiegów rehabilitacyjnych nie jest adekwatna do potrzeb. Stąd za w pełni usprawiedliwione uznać należy, częściowe finansowanie zabiegów rehabilitacyjnych powódki, które – co nie było przez pozwanego kwestionowane – są niezbędne dla procesu leczenia schorzenia kręgosłupa, na który powódka cierpi.

Słusznym natomiast jest zarzut dotyczący uwzględnienia w kosztach utrzymania powódki połowy kosztów związanych z eksploatacją mieszkania jej przedstawicielki ustawowej, które Sąd Rejonowy przyjął w zbyt dużym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego, zważywszy na znaczną powierzchnię mieszkania, wysokość opłat eksploatacyjnych oraz to, że

zamieszkałe jest ono tylko przez powódkę i jej matkę zasadnym jest przyjęcie, że koszt ten nie powinien przekraczać 150 zł. Niewątpliwie powódka nie korzysta z mieszkania w takim zakresie, który usprawiedliwiłaby zaliczenie w poczet jej kosztów utrzymania połowy opłat związanych z korzystaniem z lokalu. Słusznym jest również zarzut przyjęcia przez Sąd Rejonowy kosztów korzystania z basenu na kwotę 100 zł miesięcznie. Jest to kwota wygórowana, bowiem opłaty za basen nie powinny przekraczać 50 zł miesięcznie, co wynika ze złożonego na rozprawie apelacyjnej cennika (k.147). Zatem w tym zakresie koszty utrzymania powódki winny być zmniejszone.

O ile wskazane wcześniej zarzuty pozwanego Sąd Okręgowy uznał w większości za słuszne, o tyle wyciągane przez skarżącego z ich uwzględnienia wnioski są zbyt daleko idące. Zakres w jakim – przy uwzględnieniu zarzutów pozwanego – należy obniżyć koszty utrzymania małoletniej powódki nie jest tak znaczny, jak wskazywał pozwany, aby wysokość jego zobowiązania ustalić na kwotę 550 zł miesięcznie. Ustalając koszt utrzymania powódki na poziomie ok. 1200 zł Sąd Okręgowy w nierówny sposób rozdzielił między rodziców zakres obowiązku alimentowania powódki. Pamiętać bowiem należy, że powódka na stałe mieszka z matką i to na przedstawicielce ustawowej spoczywa ciężar bieżącej pieczy nad nią. Codzienna opieka, zapewnianie i organizowanie jej rehabilitacji, zajęć dodatkowych oraz czynności dnia codziennego realizowane osobistym staraniem przedstawicielki ustawowej uzasadniają przyjęcie, że pozwany winien w większym zakresie ponosić koszty utrzymania powódki. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że wysokość alimentów obciążających pozwanego winna wynosić 700 zł miesięcznie i w takim zakresie dokonał korekty zaskarżonego wyroku.

Apelacja pozwanego w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu, jako niezasadna. Argumenty podnoszone przez ojca powódki w wywiedzionej przez niego apelacji nie zasługują na uwzględnienie, są bowiem nie znajdującą poparcia w dowodach polemiką z ustaleniami Sądu I instancji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i podwyższone w pkt I zaskarżonego wyroku alimenty określił na kwotę 700 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako bezpodstawna na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 102 kpc odstępując od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.